

Data publikacji: 19-12-2012



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VIII KADENCJA**

Warszawa, dnia 19 grudnia 2012 r.

Druk nr 278

KOMISJA USTAWODAWCZA

**Pan
Bogdan BORUSEWICZ
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 85a ust. 3 pkt 1 Regulaminu Senatu Komisja Ustawodawcza wnosi o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy

o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Do reprezentowania Komisji w dalszych pracach nad tym projektem ustawy upoważniony jest senator Andrzej Matusiewicz.

W załączeniu przekazuję projekt ustawy wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Komisji
Ustawodawczej
(-) Piotr Zientarski

U S T A W A

z dnia

o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych

Art. 1. W ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z późn. zm.¹⁾) w art. 49¹ dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 oraz dodaje się ust. 2 w brzmieniu:

„2. W toku postępowania sądowego wydatki obciążające osobę, o której mowa w ust. 1, ponosi tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji sąd rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, z późn. zm.²⁾), z tym że obciążenie nimi osoby, o której mowa w ust. 1, a także pozostałymi kosztami procesu, których nie miała ona obowiązku ponosić, może nastąpić jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Skarb Państwa pokrywa koszty procesu poniesione przez spółdzielnię, jeżeli nie ma podstaw do obciążenia nimi osoby, o której mowa w ust. 1.”.

Art. 2. Przepis art. 49¹ ust. 2 ustawy, o której mowa w art. 1, stosuje się do spraw wszczętych w danej instancji po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

¹⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2004 r. Nr 19, poz. 177 i Nr 63, poz. 591, z 2005 r. Nr 72, poz. 643, Nr 122, poz. 1024, Nr 167, poz. 1398 i Nr 260, poz. 2184, z 2006 r. Nr 165, poz. 1180, z 2007 r. Nr 125, poz. 873, z 2008 r. Nr 235, poz. 1617, z 2009 r. Nr 65, poz. 545, Nr 117, poz. 988, Nr 202, poz. 1550 i Nr 223, poz. 1779, z 2010 r. Nr 207, poz. 1373, z 2011 r. Nr 201 poz. 1180 oraz z 2012 r. poz. 201, 888 i 989.

²⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2010 r. Nr 152, poz. 1016 i Nr 197, poz. 1307, z 2011 r. Nr 92, poz. 531, Nr 106, poz. 622, Nr 149, poz. 887, Nr 163, poz. 981 i Nr 240, poz. 1431 oraz z 2012 r. poz. 1101.

UZASADNIENIE

1. Cel projektowanej ustawy

Projektowana ustawa o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ma na celu realizację wskazań zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lipca 2012 r. (sygn. akt P 8/12), stwierdzającego niezgodność art. 49¹ zdanie drugie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z późn. zm.; dalej jako u.s.m.) z Konstytucją.

Sentencja orzeczenia została opublikowana w Dz. U. z dnia 3 sierpnia 2012 r., poz. 888. Pełny tekst rozstrzygnięcia, wraz z uzasadnieniem, ukazał się w OTK Z.U. Nr 7A, poz. 85.

2. Przedmiot i istota wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego

Trybunał orzekł, że art. 49¹ zdanie drugie u.s.m. – zarówno w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 grudnia 2009 r., jak i w brzmieniu obowiązującym po tej dacie – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez to, że obciąża pozwaną spółdzielnię mieszkaniową kosztami procesu niezależnie od wyniku postępowania.

Otóż, zakwestionowany fragment przepisu w brzmieniu pierwotnym (obowiązującym od dnia 31 lipca 2007 r., a więc od momentu dodania powołanego art. 49¹ na mocy art. 1 pkt 38 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw) zawierał rozwiązanie, zgodnie z którym w sprawach z powództwa przeciwko spółdzielni mieszkaniowej, wszczętych na podstawie art. 64 Kodeksu cywilnego w związku z art. 1047 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (czyli o wydanie tzw. zastępczego oświadczenia woli o ustanowieniu prawa odrębnej własności lokalu), „[p]ozew jest wolny od opłaty sądowej, zaś koszty postępowania sądowego pokrywa spółdzielnia.” Z kolei po wejściu w życie ustawy z dnia 18 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a mianowicie z dniem 30 grudnia 2009 r., przesądzono w tym samym miejscu, że „[k]oszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego pokrywa spółdzielnia.”

Jak wywiódł Trybunał Konstytucyjny, w obu przytoczonych brzmieniach art. 49¹ zdanie drugie u.s.m. wyrażał praktycznie tożsamą regulację. Mimo bowiem zastosowania na jego gruncie odmiennej terminologii w różnych punktach czasowych, ostatecznie miał on ten skutek,

że wprowadzając wyjątek od zasad ogólnych, pozwalał na obciążenie pozwanej spółdzielni mieszkaniowej kosztami procesu (tudzież ich przeważającą częścią), podczas gdy powód nie mógł zostać zobowiązany do ich zwrotu nawet w sytuacji, gdy nie została spełniona kluczowa przesłanka z art. 49¹ zdanie pierwsze u.s.m. w postaci bezczynności danej spółdzielni mieszkaniowej, ani też wtedy, gdy dochodzone roszczenie okazało się oczywiście bezzasadne (np. gdy powód w ogóle nie był osobą uprawnioną do wystąpienia z żądaniem ustanowienia na jego rzecz prawa odrębnej własności lokalu).

Nawiązując do bogatego orzecznictwa z zakresu problematyki kosztów postępowania sądowego, Trybunał przypomniał, że regulując tę sferę, ustawodawca „(...) musi starannie wyważyć rozmaite dobra jednostkowe i ogólnospołeczne. Urzeczywistnienie przez państwo konstytucyjnego prawa do sądu [art. 45 ust. 1 Konstytucji] wymaga znacznych środków finansowych. Ustawa nie może ustanawiać nadmiernych ograniczeń dostępu, a jednocześnie musi uwzględnić usprawiedliwione interesy ogólnospołeczne (...), stworzyć odpowiedni system pokrywania kosztów sprawnego funkcjonowania sądów i wprowadzić niezbędne mechanizmy zabezpieczające przed nadużywaniem prawa do sądu poprzez podejmowanie prób dochodzenia na drodze sądowej roszczeń oczywiście bezzasadnych.” Wynika stąd, że jakiegokolwiek odstępstwa od zasady odpłatności postępowania sądowego oraz zasady odpowiedzialności za wynik procesu powinny mieć charakter wyjątkowy i muszą być interpretowane w sposób ścisły. „Prawo do zwolnienia [od kosztów] nie jest nieograniczone i nie jest jego celem zapewnienie idealnej (wedle oceny zainteresowanego) dostępności wymiaru sprawiedliwości zawsze i w każdej sprawie (...) [Z]wolnienie z kosztów nawet osoby najuboższej w sytuacji oczywistej bezzasadności powództwa lub obrony nie jest (...) uzasadnione żadnymi racjami ani społecznymi, ani procesowymi (...)”. Co więcej: „(...) zwolnienie od kosztów postępowania, w szczególności innych niż koszty sądowe, nie może mieć charakteru bezwzględno, tzn. nie może powodować sytuacji, w której druga strona wygrywając sprawę nie może domagać się uwzględnienia zwrotu poniesionych przez nią wydatków, wskazanych w przepisach ogólnych o postępowaniu cywilnym. (...) „Jeżeli ustawodawca, mając na uwadze pewne okoliczności przemawiające za takim ukształtowaniem sytuacji prawnej strony postępowania, przyjmuje bezwzględne zwolnienie od kosztów strony przegrywającej, muszą przez niego zostać jednocześnie stworzone takie mechanizmy prawne, które umożliwią drugiej z nich – w wypadku, gdy wygrywa sprawę – uzyskanie zwrotu poniesionych kosztów z innego źródła. Jedną z teoretycznych i czasem w ustawodawstwie

stosowanych możliwości jest tutaj stworzenie możliwości zwrotu takich kosztów przez Skarb Państwa.”

Na tle sprawy P 8/12 zacytowane powyżej tezy okazały się być w pełni aktualne. W świetle zaskarżonego art. 49¹ zdanie drugie u.s.m., koszty procesu zostały przerzucone na spółdzielnie mieszkaniowe niezależnie od wyniku ewentualnego sporu. Spółdzielnia obowiązana była pokryć koszty postępowania sądowego (a stosownie do później przyjętego brzmienia – koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego) zarówno wtedy, gdy: (1) sąd uwzględnił żądanie pozwu, wydając zastępcze oświadczenie woli o wyodrębnieniu lokalu, jak i wówczas, gdy (2) powództwo zostało oddalone z uwagi na to, że ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu nie było możliwe – czy to z przyczyn leżących wyłącznie po stronie powoda (zalegającego, przykładowo, z opłatami eksploatacyjnymi lub zapłatą wkładu budowlanego), czy też wobec przedłużających się postępowań związanych z uregulowaniem tytułu prawnego do gruntu, niezbędnym podziałem (względnie połączeniem) nieruchomości, uzgodnieniem treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym lub wreszcie – weryfikacją legalności uchwał zarządu spółdzielni. Poza tym niekorzystne dla spółdzielni mieszkaniowej rozstrzygnięcie o kosztach musiało zapaść również (3) w razie umorzenia postępowania z uwagi na zawarcie przez strony ugody sądowej albo wobec cofnięcia pozwu w związku z zaspokojeniem roszczenia. Żadna z obowiązujących równolegle norm prawnych nie dawała przy tym podstaw do poszukiwania przez spółdzielnie mieszkaniowe odrębnego źródła dla zaspokojenia ich roszczeń o zwrot poniesionych kosztów zakończonego procesu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zasada równości (art 32 ust. 1 Konstytucji) w postępowaniu toczącym się w oparciu o art. 49¹ u.s.m. realizowana była tylko w pierwszej z wymienionych wyżej sytuacji. Natomiast w pozostałych dwóch przypadkach determinantą przeważającą nad zasadą rozdziału kosztów zgodnie z wynikiem procesu był początkowy status stron postępowania, przy czym powód ubiegający się o ustanowienie odrębnej własności lokalu zawsze miał status strony wolnej od ryzyka ekonomicznego, a pozwana spółdzielnia mieszkaniowa musiała za każdym razem finansować koszty postępowania. Analizowany system ponoszenia kosztów procesu abstrahował także od indywidualnej sytuacji stron czy chociażby ich zachowania w toku procesu. Inaczej bowiem niż na gruncie ogólnych regulacji dotyczących kosztów procesu (zob. art. 103 k.p.c.), powód nie mógł zostać obciążony nawet kosztami lekkomyślnie składanych wniosków dowodowych bądź też wynikłymi z niesumiennego przedstawiania stanu faktycznego lub celowego przewlekania postępowania.

„[S]półdzielnia jako strona pozwana nie podejmuje decyzji o wszczęciu postępowania, lecz jest do niego «wciągana» jednostronną decyzją powodów o złożeniu pozwu. Mechanizm ten jest typowy dla spraw cywilnoprawnych i sam w sobie nie budzi zastrzeżeń (...). Na tle art. 49¹ zdanie drugie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przestaje on jednak być „neutralnym” wyrazem prawa do sądu, ponieważ nie towarzyszą mu żadne mechanizmy zapobiegające nadużyciom, nawet w najbardziej drastycznych wypadkach, kiedy składanie pozwów jest traktowane jako rozrywka czy instrument zemsty na przeciwniku procesowym. (...) [O]kreślone w obu badanych wersjach zaskarżonego przepisu skutki ekonomiczne postępowania dla pozwanej spółdzielni zostały ukształtowane na zasadzie odpowiedzialności obiektywnej, w całkowitym oderwaniu od wyniku sprawy. (...) [P]owód w zainicjowanym przez siebie postępowaniu nigdy nie traci, podczas gdy spółdzielnia traci zawsze – nie tylko nigdy nie ma prawa do otrzymania zwrotu poniesionych kosztów, ale także zawsze jest zobowiązana do ich zwrotu stronie przeciwnej.”

W opinii Trybunału, zaskarżone uregulowanie mogło wymuszać na spółdzielniach mieszkaniowych uwzględnianie wątpliwych roszczeń o wyodrębnienie lokali właśnie przez to, że rodziło obawę przed wystąpieniem poważnych skutków finansowych ewentualnego postępowania sądowego, choćby nawet wygranego. Sposób rozdziału kosztów wskazany w art. 49¹ zdanie drugie u.s.m. mógł ponadto negatywnie wpływać na prawo pozwanej spółdzielni mieszkaniowej do prezentowania jej stanowiska w toku postępowania, co stanowi nieodłączny element prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej. „Skuteczne odparcie zarzutów bezczynności może wymagać podejmowania przez spółdzielnię działań procesowych wiążących się z powstawaniem znacznych kosztów, które niekiedy mogą przewyższać korzyści wynikające z wygrania sprawy.”

Dlatego też sąd konstytucyjny doszedł do wniosku, że zdanie drugie w art. 49¹ u.s.m. (i to w obu brzmieniach objętych pytaniami prawnymi, które uruchomiły kontrolę trybunalską) naruszało standardy konstytucyjne.

3. Różnice między dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym

Wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego w sposób istotny wpłynęła na stan prawny. Ogłoszenie wyroku doprowadziło bowiem do wyeliminowania normy mającej charakter *lex specialis* (art. 49¹ zdanie drugie u.s.m.), a tym samym z dniem 3 sierpnia 2012 r. zagadnienie kosztów w sprawach, o których mowa w art. 49¹ zdanie pierwsze u.s.m. stało się przedmiotem regulacji przepisów ogólnych z Kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako k.p.c.) oraz

ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, z późn. zm.). W konsekwencji powód, podobnie jak i pozwana spółdzielnia mieszkaniowa, muszą obecnie liczyć się z możliwością obciążenia kosztami procesu w razie jego przegrania, w tym kosztami profesjonalnego zastępstwa procesowego, jeżeli przeciwnik jest reprezentowany przez adwokata lub radcę prawnego (por. art. 98 i art. 99 k.p.c.). Sąd może wszakże w niektórych przypadkach odstąpić od orzekania o kosztach w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu (zob. art. 101–103 k.p.c.), jednak to, czy podstawa do zasądzenia całości kosztów bądź ich części od strony wygrywającej wystąpi w danej sprawie, zależy już od konkretnego układu procesowego oraz zachowania stron w toku postępowania. Dodatkowo powód dochodzący roszczenia o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu w drodze tzw. zastępczego oświadczenia woli nie korzysta z żadnych ustawowych preferencji w zakresie ponoszenia opłat sądowych (zwłaszcza opłaty od pozwu) i jedynie na zasadach określonych w przepisach art. 101 i art. 102 powołanej powyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych może ubiegać się o zwolnienie od wspomnianych opłat tudzież wszelkich kosztów sądowych.

W porównaniu zatem z unormowaniami obowiązującymi przed wejściem w życie wyroku Trybunału sytuacja osób, które zamierzają wystąpić z roszczeniem przeciwko spółdzielni mieszkaniowej, zmieniła się diametralnie. Po pierwsze, aktualnie osoby te muszą posiadać odpowiednie środki finansowe (albo uzyskać stosowne zwolnienie), by w ogóle poddać swoje żądanie kognicji sądu. Po drugie, wnosząc powództwo powinny również dokonać kalkulacji związanej z ewentualnym obowiązkiem poniesienia całości kosztów postępowania sądowego, podczas gdy pod rządami art. 49¹ zdanie drugie u.s.m. okoliczności takiej nie musiały uwzględniać.

W ocenie projektodawcy, obowiązujący stan prawny może mieć więc mrozący skutek w zakresie dochodzenia ustanowienia odrębnej własności lokalu nawet w tych sytuacjach, w których racja jest po stronie uprawnionego, tj. spełnione zostały przesłanki wniesienia powództwa przeciwko spółdzielni mieszkaniowej. I jakkolwiek efekt poszanowania wartości konstytucyjnych z punktu widzenia spółdzielni mieszkaniowych niewątpliwie został osiągnięty, to trudno uznać, że obowiązujący stan prawny sprzyja zachowaniu równowagi w relacjach: osoby uprawnione do lokali – spółdzielnie mieszkaniowe. Te ostatnie są zazwyczaj przecież podmiotami o silniejszej pozycji ekonomicznej.

Biorąc to pod uwagę, a także fakt, że ustawodawca wspierał jak dotąd przekształcenia właścicielskie w stosunkach spółdzielczych, zdecydowano się na modyfikację zasad ogólnych

i wprowadzenie regulacji analogicznej do tej, jaka znajduje zastosowanie w sprawach ze stosunków pracy, w których stroną inicjującą postępowanie jest pracownik (art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Rozwiązanie to wychodzi skądinąd naprzeciw sugestiom Trybunału Konstytucyjnego, który wyraźnie dopuścił odmienne uregulowanie kosztów procesu na gruncie art. 49¹ u.s.m. (por. pkt 6.2 uzasadnienia).

Proponuje się zatem, aby osoba występująca z powództwem z art. 49¹ zdanie pierwsze u.s.m. (według projektu regulacja ta ma zostać objęta ust. 1) nie musiała ponosić w trakcie procesu wydatków sądowych, np. kosztów wnioskowanej opinii biegłego, i by wydatki te w jej zastępstwie wykładał tymczasowo Skarb Państwa, a następnie – by w rozstrzygnięciu końcowym sąd decydował o tym, kto powinien pokryć należne koszty sądowe. Sąd będzie przy tym stosował odpowiednio art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, co oznacza, iż jego orzeczenie będzie nawiązywać do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

W proponowanym brzmieniu art. 49¹ ust. 2 u.s.m. posłużono się klauzulą generalną „wypadków szczególnie uzasadnionych”, gdyż chroniąc powodów, gwarantuje ona zarazem odpowiedni zakres uznania sędziowskiego, a nade wszystko umożliwia sądowi orzekającemu o kosztach skorzystanie z zasady zawinienia wyrażonej w art. 103 k.p.c. W komentarzach do art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, gdzie występuje identyczny zwrot, wskazuje się również, że pozwala on na zasądzenie kosztów od powoda (pracownika), jeżeli powództwo było oczywiście bezzasadne, z tym że w tym przypadku jest to wykładnia dokonywana przez sięgnięcie do analogii *juris* (por. art. 96 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Mimo to nie można wykluczyć, że i w sprawach przeciwko spółdzielniom mieszkaniom okoliczność tego typu będzie czasami determinowała orzeczenie niekorzystne dla powoda. W każdym razie – w przekonaniu projektodawcy – proponowana formuła klauzuli generalnej będzie sprzyjała sprawiedliwemu rozstrzygnięciu o kosztach.

Według tych samych zasad sąd powinien rozstrzygać o obciążeniu powoda kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez stronę przeciwną. Tak więc skoro nie zawsze spółdzielnia mieszkaniowa, która wygra spór, będzie mogła liczyć na zasądzenie kosztów od drugiej strony, pozostaje przesądzić, że w wypadku gdy powód nie zostanie zobowiązany do zwrotu kosztów procesu, należności z tego tytułu obciążą rachunek Skarbu Państwa.

Zdaniem projektodawcy, celowe będzie ograniczenie zasady bezpośredniego działania nowego prawa jako zmieniającego znacząco obowiązujące regulacje związane z ponoszeniem kosztów sądowych oraz pozostałych kosztów procesu w sprawach wszczętych na podstawie art. 49¹ u.s.m. W związku z tym w projektowanym art. 49¹ ust. 2, proponuje się stosowanie tego przepisu jedynie w tych przypadkach, w których postępowanie w danej instancji zostało wszczęte już po wejściu w życie ustawy. Z drugiej strony w art. 3 przewidziano możliwie krótki termin *vacatio legis* (14 dni).

Nie zdecydowano się na przyznanie ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych osobom dochodzącym ustanowienia odrębnej własności lokalu, albowiem wspomniana już instytucja zwolnienia od kosztów sądowych na mocy orzeczenia sądowego w wystarczającym stopniu zapewnia dostęp do sądu wszystkim tym osobom, których nie stać na uiszczenie opłat od pozwu czy środka zaskarżenia. Jednocześnie zwolnienie w omawianym trybie pozwala na selekcję roszczeń oczywiście bezzasadnych, ponieważ zgodnie z art. 109 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oczywista bezzasadność dochodzonego roszczenia stanowi przesłankę obligatoryjnej odmowy zwolnienia.

Resumując: zestawienie projektowanej regulacji z tą, która obowiązuje obecnie, pozwala stwierdzić, iż po wejściu w życie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w zakresie rozliczenia kosztów procesu o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu zostaną stworzone mechanizmy korygujące różnice między statusem majątkowym stron. Powodowie (osoby występujące z żądaniem przewidzianym w art. 49¹ ust. 1 u.s.m. w nowym brzmieniu) będą, co do zasady, zwolnieni z części kosztów sądowych, tzn. wydatków ponoszonych w toku postępowania, i – w razie przegrania procesu – nie będą obowiązani do zwrotu kosztów stronie pozwanej. Z kolei spółdzielnie mieszkaniowe zyskają możliwość ubiegania się o zwrot poniesionych kosztów od Skarbu Państwa, jeżeli tylko znajdzie to uzasadnienie w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu i nie będzie przy tym podstaw do obciążenia tymi kosztami strony, która przegrała postępowanie.

4. Skutki projektowanej ustawy

Projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zmierza do zmiany stanu prawnego ukształtowanego orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, przy równoczesnej realizacji postulatów, jakie zostały zgłoszone w motywach rozstrzygnięcia z dnia 27 lipca 2012 r. Podstawowym jego skutkiem będzie wprowadzenie nowych i – jak wykazano wyżej –

w pełni konstytucyjnych zasad związanych z ponoszeniem kosztów postępowań, o których mowa w art. 49¹ u.s.m.

Proponowana nowelizacja może oddziaływać na sferę życia społeczno-gospodarczego, gdyż w odróżnieniu od zasad ogólnych przewidzianych w ustawie o kosztach sądowych, które w sprawach o wydanie tzw. zastępczego oświadczenia woli o ustanowieniu odrębnej własności lokalu nie zakładają generalnego zwolnienia powodów od kosztów sądowych, lecz jedynie dopuszczają zwolnienie na mocy stosownej decyzji sądu, będzie stanowić istotne ułatwienie dochodzenia roszczeń przeciwko spółdzielni mieszkaniowej, a tym samym będzie sprzyjać dalszym przekształceniom właścicielskim. Z drugiej strony wprowadzany mechanizm prawny zagwarantuje spółdzielniom mieszkaniowym zwrot kosztów tych procesów, które zakończą się dla nich pomyślnym wynikiem, w tym zwłaszcza procesów wytoczonych przez osoby, których żądania okazały się oczywiście bezzasadne. W aspekcie ochrony mienia spółdzielczego jako tego, które należy do wszystkich spółdzielców, przedstawiony skutek jest niewątpliwie wart podkreślenia – ogół spółdzielców nie będzie bowiem ponosił kosztów obrony przeciwko roszczeniom nie znajdującym usprawiedliwienia w postanowieniach obowiązujących norm prawnych.

Projektowana ustawa może spowodować skutki finansowe dla budżetu państwa. Ich oszacowanie nie jest jednak możliwe ze względu na brak danych co do tempa przekształceń dokonujących się w spółdzielniach mieszkaniowych i ilości spraw, do których zastosowanie znajdą nowe regulacje. Co więcej: nie sposób przewidzieć, jaki kształt przyjmą ostateczne rozstrzygnięcia sądów w zakresie kosztów procesu, a zwłaszcza w jakim stopniu sądy będą korzystały z możliwości przyznania zwrotu tychże kosztów od Skarbu Państwa. Ustawa nie rodzi natomiast konsekwencji dla pozostałych podmiotów ze sfery finansów publicznych.

5. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej

Projekt nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.